

USA niszczy dowody w zbombardowanym szpitalu?

17 października 2015

Przedstawiciele organizacji Lekarze bez Granic w Kunduzie mówią o zniszczeniu potencjalnych dowodów. „Amerykański czołg wdarł się na teren szpitala w afgańskiej Kunduzie, który na początku października został zbombardowany przez siły Stanów Zjednoczonych” – czytamy w oświadczeniu organizacji Lekarze Bez Granic (LBG).[SN]

Przedstawiciele LBG oświadczyli, że czołg przejechał przez zamkniętą bramę kompleksu szpitalnego. Według nich, „wizytę” złożył wspólny zespół amerykańskich, natowskich i afgańskich urzędników, którzy prowadzą śledztwo w sprawie zbombardowania szpitala. „To niezapowiedziane wcześniej, brutalne wtargnięcie doprowadziło do uszkodzenia mienia, zniszczenia potencjalnych dowodów oraz wywołało stres i strach” – agencja Associated Press cytuje fragment oświadczenia MSF.[SN]

Szpital organizacji międzynarodowej Lekarze Bez Granic w Kunduzie został częściowo zniszczony 3 października w wyniku amerykańskiego ataku lotniczego. W trakcie nalotu w placówce przebywało 200 osób, z których ok. 40 odniosło poważne rany, 22 zginęły – 10 pacjentów i 12 członków personelu. Jak donoszą Lekarze Bez Granic, niektórzy żywcem spłonęli w szpitalnych łóżkach.[SN][S]

Dowódca wojsk Stanów Zjednoczonych w Afganistanie generał John Campbell potwierdził atak na szpital 6 października i dodał, że do tragedii doszło „przez przypadek”. Według rzecznika Białego Domu Josha Earnesta, śledztwo w tej sprawie wszczęły Pentagon i NATO. Ponadto przedstawiciele USA i Afganistanu prowadzą własne dochodzenie.[SN]

Zdaniem LBG, śledztwo nie powinno być prowadzone przez stronę, która doprowadziła do tragedii. „Przy niezapowiedzianym i

wymuszonym wejściu na teren szpitala doszło do zniszczenia ważnych dowodów” – mówią przedstawiciele organizacji. Lekarze Bez Granic domagają się w tej sprawie śledztwa w oparciu o konwencje genewskie. „Nie można dopuścić do sytuacji, w której strona konfliktu, podczas którego doszło do zbrodni, ma prowadzić śledztwo, w której sama jest oskarżona” – tłumaczy LBG.[S]

Jak donosi amerykańska agencja prasowa Associated Press, z Pentagonu wyciekają informacje, jakoby atak na szpital był zaplanowaną i umyślną akcją. W placówce miał przebywać mężczyzna związany zarówno z talibami, jak i z pakistańskimi służbami specjalnymi – to on był faktycznym celem; zginął zresztą w zamachu. Anonimowe źródła donoszą, że istnieją plany przeprowadzenia ataku. Nie jest jasne, czy analitycy, którzy je stworzyli, wiedzieli, że bombardują szpital, jednak jak donosi LBG, wszystkie wojska koalicji zostały poinformowane o dokładnym położeniu placówki 29 września, to standard w czasie wojny.[S]

Przedstawiciele amerykańskiej armii wielokrotnie zmieniali zdanie i wersje przebiegu zdarzeń. Początkowo twierdzono, że szpital został ostrzelany, żeby chronić zdrowie i życie amerykańskich żołnierzy na lądzie, potem, że cała akcja była pomyłką. Teraz Pentagon odmawia jakiegokolwiek komentarza.[S]

Autorstwo: Sputnik [SN], JS [S]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Strajk.eu [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net